Uroczysty wjazd króla do Krakowa

Król, zanim został koronowany, wjeżdżał do miasta w wielkim pochodzie, który przypominał triumfalne wjazdy starożytnych władców – symbolizował potęgę i siłę.

Królewski orszak zaczynał się na przedmieściach Krakowa, na Kleparzu. Najpierw witano króla przed kolegiatą św. Floriana, potem w Bramie Floriańskiej, a następnie przyszły władca ruszał przez miasto, aż do zamku na Wawelu. Wzdłuż drogi ustawiano specjalne dekoracje, a na ulicy Floriańskiej i Grodzkiej wznoszono wielkie bramy triumfalne, ozdobione wizerunkami orłów, scenami z życia króla i napisami powitalnymi.

W orszaku szły liczne formacje wojska, muzycy grali na trąbach i kotłach, zaś rajcy miejscy nieśli nad królem ozdobny czerwony baldachim. Sam król był przyodziany w złotą szatę z diamentami i kapelusz z drogocennymi ozdobami, u boku miał polską szablę. Wszystko to miało sprawić, by widzowie zapamiętali ten dzień na długo.

[rysunek królewskiego orszaku]

Zadanie

Wyobraź sobie, że przenosisz się w czasie i możesz wcielić się w dowolną postać biorącą udział w takim wydarzeniu jako uczestnik, organizator albo obserwator. Kim będziesz? Jakie są wady i zalety tego położenia?

[ramka z cieniem postaci w środku]